

Poznaj z nami kandydatów do Senatu (6)

Data publikacji: 6.10.2011 17:50

□

9 października wybory parlamentarne. Poznaj z nami wszystkich kandydatów do Senatu. Publikujemy ich odpowiedzi na szóste z siedmiu pytań zadanych im przez portal OX.pl.

Kandydatów do Senatu zapytaliśmy w jaki sposób - po ewentualnym zwycięstwie - planują utrzymać kontakt z wyborcami. Prezentujemy ich odpowiedzi:

Jan Kawulok (PiS): Po wygranych wyborach chciałbym stworzyć biura senatorskie w Cieszynie i Żywcu. Czy to wystarczy, to okaże się po kilku miesiącach ich funkcjonowania. Kontakt z wyborcami dwutorowo. Systematyczne spotkania z przedstawicielami władz lokalnych, samorządowcami. To oni często są beneficjentami złego prawa. Doskonale wiedzą jakie są szanse ale i zagrożenia w powstających przepisach.

Wykorzystanie ich wiedzy ułatwi pracę w senacie. Przyjmowanie stron w ramach dyżurów osobistych czy też pracownika biura. Dokładna analiza danego przypadku odkrywa zazwyczaj niuanse prawa, czy wprost brak jego logiki. A to stwarza pole do działania ustawodawczego.

Tadeusz Kopeć (PO): Utrzymywanie kontaktu ze swoim środowiskiem wyborczym jest dla każdego parlamentarzysty niezwykle ważne. To w swoim okręgu wyborczym można na bieżąco śledzić sytuację społeczną i gospodarczą kraju, a jest to wiedza niezbędna by nie stracić poczucia rzeczywistych problemów ludzi. Jako poseł na bieżąco brałem udział w życiu naszego regionu spotykając się z ludźmi i odwiedzając wiele firm, zakładów, szkół i placówek kultury oraz zdrowia. Regularnie pełniłem dyżury poselskie w swoim biurze w Cieszynie na ulicy Głębokiej, przyjmując niezliczonych petentów szukających u posła rady, wsparcia czy choćby wysłuchania.

W miarę moich możliwości zawsze służyłem im pomocą. Odrębną sferę stanowią kontakty z samorządami gminnymi i samorządem powiatowym. Utrzymywałem je na bieżąco. Wiele też dawały mi

kontakty z ludźmi, z którymi współpracowałem w organizacjach społecznych i charytatywnych naszego regionu.

Wszystkie te formy utrzymywania więzi ze swoim środowiskiem sprawdziły się i w przypadku uzyskania mandatu Senatora zamierzam je kontynuować z niewielkimi zmianami. Główne biuro w naturalny sposób pozostałoby w Cieszynie, zaś jego filia byłaby w Żywcu. Sądzę że, specyfika pracy Senatu pozwoliłaby mi więcej czasu spędzać w okręgu wyborczym.

Wiesław Lewicki (Nowa Prawica): Każdy obywatel powinien mieć możliwość łatwego kontaktu z dowolnym parlamentarzystą. W dobie nowoczesnych technologii, wśród których znaczącą rolę odgrywa internet, przyjmowanie zapytań, petycji, czy nawet skarg od wyborców jest całkowicie bezpłatne i nie stanowi problemu. Mogę zapewnić, że większość wysłanych do mnie e-mailów (o ile nie będą one w swej treści ewidentnie niepoważne lub niekulturalne – spam) nie pozostanie bez odpowiedzi. Ponadto na swojej stronie internetowej zamierzam umieścić specjalną platformę służącą szybkiemu powiadamianiu. Chętnie będę również brał udział w spotkaniach w terenie.

W tej chwili trudno jest mi mówić cokolwiek na temat ewentualnego biura senatorskiego na terenie Okręgu 79. Jako Nowa Prawica zdajemy sobie sprawę, iż wprowadzenie choć jednego kandydata do parlamentu wydatnie przyczyni się dla upowszechnienia myśli konserwatywno-liberalnej w społeczeństwie. Możliwość zorganizowania partyjnego biura w regionie ułatwi nam walkę o wolną Polskę w przyszłości. Osobiście nie dopuszczam myśli, aby z owych siedzib tworzyć sówicie opłacane, biurokratyczne jaczejki, służące marnowaniu publicznych pieniędzy. Nasz program zakłada bowiem likwidację finansowania partii politycznych z budżetu państwa, co siłą rzeczy wiąże się z ograniczeniem obecnego dolce vita parlamentarzystów.

Karol Stasica (SLD): Kontakt z wyborcami zachowam poprzez sieć biur senatorskich, w tym filię biura w powiecie cieszyńskim. Istotnym narzędziem utrzymywania kontaktu z wyborcami będzie dla mnie także strona www.stasica.com, a także moje własne biuro, znajdujące się od lat w Żywcu, otwarte dla wszystkich. Z moimi wyborcami chcę się spotykać co najmniej 1 raz w ciągu miesiąca, ewentualnie częściej, w miarę możliwości i czasu, pozostającego do dyspozycji.

Piotr Tyrlik (PSL): Biuro senatorskie zostanie zorganizowane na terenie miasta Cieszyn. Będą 2 oddziały w Żywcu i w Cieszynie. Nie wyobrażam sobie tygodnia bez spotkania z wyborcami. Będę ściśle współpracował z jednostkami samorządu terytorialnego (władzami miast, gmin i powiatów), z jednostkami ochotniczych straży pożarnych, kołami gospodyń wiejskich, klubami sportowymi, organizacjami i stowarzyszeniami zrzeszającymi lokalnych działaczy itp.. Pomogę każdej organizacji czy stowarzyszeniu, które takiej pomocy będzie potrzebować.

(opr. łg)